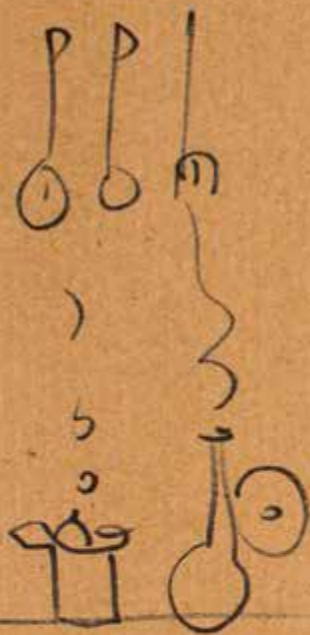


Raz myszka Zuzia sprosiła gości,
By chlebem razowym gości ugościć.
Piekła ten chleb wytrwale i szczerze,
Aż mocy chlebowej razowiec nabierze.





Wyjęła miski, kubki i miarki.

Powyjmowała wszystkie garnuszki i garnki.

Ważyla, mierzyła, gnioła, wkładała.

Bardzo się Zuzia napracowała.

Na koniec do chleba wsypała

Składniki tajemnej mocy:

Trochę miłości, garść zdrowia,

Troszkę smaku i łyżkę radości.

I pomyślała: czas gości ugościć!







Nakryła stolik, zrobiła herbatkę

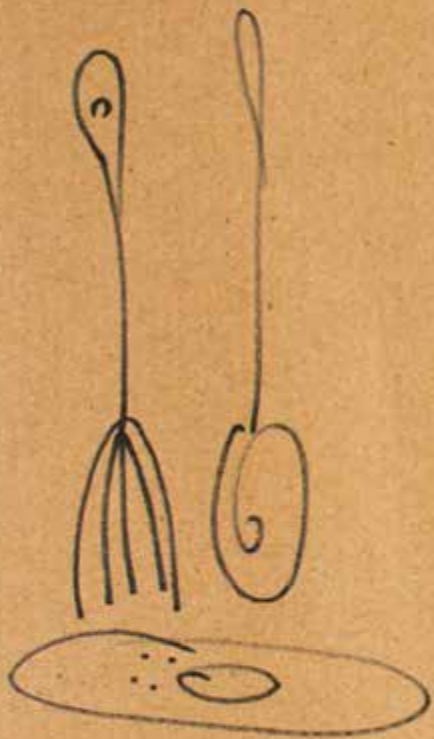
I zaprosiła całą gromadkę.

Wszyscy jedli chlebek razowy

Z dżemem różanym, z dżemem wiśniowym.







Kiedy skończyli ten cudny posiłek
Od stołu wstał krecik imieniem Ryjek.
Poprawił swój surdut błyszczący, czarny
I tak powiedział głosem powabnym:
Ja krecik elegant lubię dżdżownice,
Lecz chleb razowy to przysmak wielki,
To zdrowie w ziarnach i zapach słońca,
Więc jedzcie chlebek razowy bez końca!





*oprawa graficzna:
Franuś i Karolek Łukaszukowie*

*tekst:
mama Ewa*

*redaktor techniczny:
tata Tomek*

*wydawca:
Agencja Wydawnicza Ekopress
Białystok – Łapy Dębowa, 2018*